



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie **adwokata D. B.**

obwinionego o czyn z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 6 marca 2024 r., na rozprawie,

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego – adw. Ł. D., od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w Warszawie z dnia 5 maja 2022 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej [...] z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu
Dyscyplinarnego Adwokatury w Warszawie i sprawę obwinionego
adwokata D. B. przekazuje temu Sądowi do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

Zbigniew Korzeniowski

Wiesław Kozielowicz

Barbara Skoczowska

UZASADNIENIE

Adwokat D. B. został obwiniony o to, że w treści pisma z 7 maja 2019 r. skierowanego do skarżącego J. M. zawarł sformułowanie: „z wyrazami resztek poważania”, co stanowiło zwrot obraźliwy w stosunku do skarżącego, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Orzeczeniem z 10 czerwca 2021 r., sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej, uznał obwinionego adw. D. B. za winnego tego, że w treści pisma skierowanego do skarżącego J. M., datowanego na dzień 7 maja 2019 r. zawarł sformułowanie: „z wyrazami resztek poważania”, co stanowiło niezachowanie właściwej formy w korespondencji zawodowej, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu wymierzył mu karę upomnienia oraz obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej, wniósł obwiniony.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z 5 maja 2022 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i zasądził od obwinionego adw. D. B. na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej koszty postępowania przed sądem dyscyplinarnym II instancji. Przyjął, iż w sprawie nie ma wątpliwości, że adw. D. B. popełnił zarzucany mu delikt dyscyplinarny. Sąd podzielił ocenę zgromadzonych dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji. Sąd Dyscyplinarny [...] Izby Adwokackiej uznał, że sformułowanie *”z wyrazami resztek poważania”* nie jest obraźliwe i nie jest znieważające. Z tego względu nie doszło do obrazy pokrzywdzonego. Natomiast inkryminowany zwrot przekracza właściwą formę przy sporządzaniu korespondencji zawodowej przez adwokata.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przychylił się do tego poglądu. Nie ma wątpliwości, że zachowanie obwinionego naruszyło § 16 ZZEAiGZ. Adwokat w swoich wypowiedziach i w korespondencji zawodowej powinien unikać wypowiedzi *ad personam*, które nie mają żadnego merytorycznego znaczenia. Tego typu

sformułowania mogą prowadzić jedynie do wywołania konfliktów między stronami i uniemożliwić polubowne rozstrzygnięcie sporu. Sąd nie zgodził się z zarzutem obwinionego, kwestionującego swą winę ustaloną zaskarżonym orzeczeniem. W odwołaniu stwierdzono, że użycie przedmiotowego zwrotu w piśmie było wyrazem osobistego stosunku nadawcy do adresata. Ponadto zastosowanie takiego sformułowania miało *"służyć perswazji co do argumentów przyszłego przeciwnika procesowego"*. WSD nie zgodził się z takim stanowiskiem. Kierowanie ocennych i wartościujących wypowiedzi do aktualnego czy też przyszłego przeciwnika mocodawcy nie ma żadnego procesowego uzasadnienia. Obwiniony myli prawo do swobody wypowiedzi z możliwością używania zwrotów wyrażających brak szacunku do innych osób, zapominając o konieczności zachowywania przez adwokata właściwych form w wypowiedziach i w korespondencji zawodowej. Z tych względów zarzut obwinionego dotyczący naruszenia prawa materialnego nie był uzasadniony. Z zachowania adw. D. B. w trakcie postępowania przed Sądem I instancji wynika zresztą, że rozumiał on niestosowność swojego zachowania. Obwiniony przepraszał adresata korespondencji za użyte w swym piśmie sformułowanie.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury wniósł obrońca obwinionego – adw. Ł. D., który zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść obwinionego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa, t.j.:

1. art. 6 k.p.k. statuującego prawo do obrony poprzez niezawiadomienie obwinionego o terminie rozprawy odwoławczej, która odbyła się 5 maja 2022 r., w następstwie czego pozbawiony został prawa do obrony, a w konsekwencji naruszenie przepisu art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. poprzez przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionego, a brak dowodu, że został powiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, a stawiając zarzut naruszenia wskazanych przepisów, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku apelacji o zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej z 10 czerwca 2021 r. w sprawie [...] i uniewinnienie obwinionego od czynu jemu przypisanego tym orzeczeniem, co mogło mieć wpływ na treść

orzeczenia sądu odwoławczego z 5 maja 2022 r., a stawiając zarzut naruszenia tych przepisów wniósł, mając na uwadze treść art. 537 § 2 k.p.k., o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy;

3. § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze poprzez przyjęcie, że czyn przypisany obwinionemu stanowi delikt dyscyplinarny, a stawiając zarzut naruszenia prawa materialnego zogniskowanego w powołanych przepisach wniósł, mając na uwadze treść art. 537 § 2 k.p.k., o uchylenie skarżonych orzeczeń obu instancji i uniewinnienie obwinionego od przypisanego deliktu.

Na rozprawie obwiniony wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna i dlatego uchylono zaskarżone orzeczenie i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania.

Prawo do obrony jest prawem podstawowym w sprawie dyscyplinarnej, podobnie jak w sprawie karnej (art. 42 Konstytucji RP, art. 6 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze).

Jeśli obwiniony chce korzystać z tego prawa i osobiście uczestniczyć w rozprawie, to należy mu to umożliwić. W okolicznościach ujawnionych w sprawie uprawnione jest stwierdzenie z dużym prawdopodobieństwem, że prawo obwinionego do obrony zostało naruszone. Skarżący nie mógł skorzystać z prawa do uczestnictwa w rozprawie wyznaczonej na dzień 5 maja 2022 r. Po zawiadomieniu WSD z 26 kwietnia 2022 r. o wyznaczeniu rozprawy w dniu 5 maja 2022 r., obwiniony w tym samym dniu zwrócił się do WSD z prośbą o zmianę terminu na inny, gdyż w tym terminie miał wyznaczoną znacznie wcześniej rozprawę karną, aresztową przed Sądem Rejonowym w Ł., podając sygn. akt sprawy karnej (korespondencja elektroniczna obwinionego do WSD z 26 kwietnia 2022 r.).

Znaczące jest to, że nie było odpowiedzi WSD na prośbę obwinionego z 26 kwietnia 2022 r., dlatego mógł być przekonany o jej uwzględnieniu. Nie poinformowano obwinionego o nieuwzględnieniu jego prośby.

Termin rozprawy wyznaczony na 5 maja 2022 r. nie został zmieniony. 5 maja 2022 r. WSD o godz. 10.05 wysłał do obwinionego drogą elektroniczną link, który

miał umożliwić mu uczestniczenie w rozprawie w trybie zdalnym (korespondencja elektroniczna k. 43).

Jednak obwiniony odpowiedział, że jest na rozprawie w Sądzie w Ł. do godziny 15.30. Poinformował, iż nie wie, czy będzie miał sposobność nawiązania kontaktu, a nadto, że nie jest przygotowany do rozprawy. Prosił o wyznaczenie innego terminu zdalnego. Chciałby wziąć czynny udział w rozprawie odwoławczej (korespondencja elektroniczna obwinionego do WSD, k. 45).

Istotne jest to, że według treści e-maila korespondencja została wysłana przez obwinionego 5 maja 2022 r. o godzinie 12.41, czyli jeszcze przed terminem rozprawy wyznaczonej na godzinę 16-tą. Intencji i sytuacji obwinionego nie musi podważać znajdujący się w aktach sprawy dokument wskazujący, iż jego korespondencja wpłynęła do WSD 5 maja 2022 r., dopiero o godzinie 18.35 (notatka służbowa z 24 czerwca 2022 r., k. 47-47), gdyż treść protokołu rozprawy z 5 maja 2022 r., prowadzonej pod nieobecność obwinionego wskazuje na próby nawiązania przez Sąd kontaktu z obwinionym, nawet jeszcze przed wydaniem orzeczenia, co nie było skuteczne. Wydaje się, że WSD przyjął, iż zawiadomienie obwinionego z 26 kwietnia 2022 r. o rozprawie było wystarczające i skuteczne. W sytuacji, gdy jak wskazano obwiniony od razu, tj. 26 kwietnia 2022 r. zwrócił się z prośbą o zmianę terminu rozprawy wyznaczonej na 5 maja 2022 r., co też potwierdził w tym dniu, wysyłając do WSD kolejną prośbę o wyznaczenie innego terminu.

W takiej sytuacji skarżący zasadnie zarzuca naruszenie art. 6 k.p.k., art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, gdyż nie wystarczy poprzestanie na pierwotnym powiadomieniu o terminie rozprawy, jeśli z przyczyn obiektywnie uzasadnionych, w tym przypadku wcześniej wyznaczonej sprawy karnej (aresztowej), obwiniony od razu zwrócił się do WSD o zmianę wyznaczonego terminu rozprawy w swojej sprawie dyscyplinarnej na inny i nie uzyskał na tę prośbę odpowiedzi. Natomiast Sąd Dyscyplinarny uznał, że prawo do obrony zapewni skorzystanie przez obwinionego z trybu zdalnego za pośrednictwem przesłanego mu linku, w sytuacji, gdy obwiniony mógł być związany sprawą karną, aresztową w Sądzie w Ł., na co wcześniej wskazywał i o czym informował też w korespondencji z 5 maja 2022 r.

Obwiniony usprawiedliwił należycie swoje niestawiennictwo na rozprawie 5 maja 2022 r. i dlatego, w przedstawionych okolicznościach, wcale nie bezpodstawnie wnosił o przeprowadzenie jej w innym terminie, chcąc w niej uczestniczyć i bronić swojego stanowiska w sprawie dyscyplinarnej (art. 117 § 2 k.p.k.).

Po wtóre, nie można nie stwierdzić naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k., jako że WSD nie rozpoznał w pełni zarzutu materialnego odwołania. Aprobata dla stanowiska Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, że sformułowanie „z wyrazami resztek poważania” stanowiło tylko niezachowanie właściwej formy w korespondencji zawodowej nie składa się na rozpoznanie odwołania, albowiem zarzut odwołania szedł dalej i skarżący domagał się uniewinnienia.

Zarzut odwołania wymagał od WSD szerszej analizy i oceny w czym wyrażało się przekroczenie przez obwinionego właściwej formy w użytym sformułowaniu. Chodzi przede wszystkim o ustalenie znaczenia wyrażenia dotyczącego „właściwych form” z § 16 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, co nie zamykałoby sprawy, gdyż zasadą jest konstytucyjne prawo do swobody wypowiedzi, ograniczone ustawami i zasadami deontologii zawodowej. Kwestią istotną jest to, czy jedna z zasad etyki adwokackiej z § 16 Zbioru, wymagająca przestrzegania właściwych form, a w tym przypadku właściwej formy w korespondencji zawodowej, nie jest w kolizji z wolnością wypowiedzi, opartą na silniejszym źródle prawa (ustawie zasadniczej, ustawie zwykłej). Jeśli zaś prymat miałby mieć Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, to aktualne jest dalej pytanie w czym wyrażało się przekroczenie właściwej formy, czyli czy obwiniony przekroczył granicę właściwej formy (dozwolonej). Inaczej ujmując, czy użyta przezeń forma była niewłaściwa także materialnie. W tym aspekcie (materialnym) nie powinno się pomijać odpowiedzi, czy użyte wyrażenie może być akceptowane (tolerowane) ze względu na swoje uzasadnienie sytuacyjne lub przyczynowe. Obwiniony przedstawił w odwołaniu swoje racje w tym zakresie, w szczególności zarzucił, iż użyty zwrot miał służyć perswazji, wywołaniu głębszej refleksji w odniesieniu do argumentów dotyczących środków utrzymania dla dzieci na tle szerszego kontekstu potencjalnej sprawy.

Ocena tego zarzutu odwołania przez WSD ma walor uniwersalny.

Natomiast skarżący w kasacji wskazuje na przedsądowy etap polubownego załatwienia sprawy oraz to, że pełnomocnik nie może być pozbawiony wyrażenia swojego stanowiska z uwzględnieniem sytuacji strony, którą reprezentuje. Innymi słowy „właściwa forma” nie ma swojej egzemplifikacji w prawie pozytywnym dla każdej sytuacji.

Przeciwnie, dążenie do ustalenia wspólnych norm dotyczących „właściwych form”, pod postacią zamkniętego zbioru (*savoir vivre'u*) nie jest przewidziane w § 16 Zbioru Zasad i dlatego regulacja ta nie musi pomijać indywidualnych sytuacji stron i osobistych odczuć adwokatów jako pełnomocników stron.

Prowadzi to do końcowego stwierdzenia, że wobec uchylenia zaskarżonego wyroku ze względu na wskazane naruszenie prawa do obrony, Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpozna także zarzuty materialne odwołania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]